

Sygn. akt III KKN 321/98

W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2000 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie - Izba Karna na rozprawie w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN – Andrzej Deptuła (spraw.)

Sędziowie: SN – Przemysław Kalinowski

SN – Antoni Kapłon

Protokolant – Teresa Jarosławska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej – Józefa Gemry

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2000 r.

sprawy **A. S. i A. O.**

oskarżonych z art. 25 mkk, art. 263 § 1 kk z 1932 r. i in.

z powodu kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego

na korzyść skazanych

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w B. – Ośrodek w T.

z dnia 31 października 1968 r., sygn. VI Kr [...]

zmieniającego wyrok Sądu Powiatowego w B.

z dnia 19 grudnia 1967 r., sygn. Kp [...]

- 1. uchyla oba zaskarżone wyroki i na podstawie art. 1 § 2 kk w zw. z art. 17 § 1 pkt 3 kpk umarza postępowanie w stosunku do A. S. i A. O.,**
- 2. kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa.**

U Z A S A D N I E N I E

I. Wyrokiem Sądu Powiatowego w B. z dnia 19 grudnia 1967 r. sygn. Kp [...] – A. S. i A. O. skazani zostali: A. S. na 2 lata więzienia zaś A. O. na 1 rok i 6 miesięcy więzienia. Skazanie to było konsekwencją uznania oskarżonych za winnych popełnienia wspólnie pięciu przestępstw zakwalifikowanych z art. 25 pkt 1 mkk i 263 § 1 kk z 1932 r. Nadto A. S. uznany został za winnego popełnienia dalszych trzech przestępstw z art. 25 pkt 2 mkk i art. 263 § 1 kk z 1932 r.

Zarzucane i przypisane skazanym czyny polegały na uszkodzeniu w maju 1966 r., czerwcu i lipcu 1967 r. plansz symbolizujących godło ZSRR, kwietników przed budynkiem Komitetu Powiatowego PZPR, oblaniu tuszem i atramentem frontonu tegoż budynku, spaleniu flag wystawionych z okazji zbliżającego się święta 1-Majowego, zamalowaniu plansz upamiętniających Rewolucję Październikową, Polską Partię Robotniczą i Lenina.

W wyniku zaskarżenia tego wyroku przez obrońców oskarżonych Sąd Wojewódzki w B. – Ośrodek w T. wyrokiem z dnia 31 października 1968 r. sygn. VI Kr [...] zmienił wyrok Sądu Powiatowego w B. w ten sposób, że wykonanie orzeczonej kary warunkowo zawiesił w stosunku do obu oskarżonych na okres 3 lat stosując dozór Kuratora.

II. Prokurator Generalny wnosząc kasację, zarzucił rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa a mianowicie art. 49 kpk z 1928 r. w brzmieniu ustalonym dekretem z dnia 21 grudnia 1955 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz. U. Nr 46, poz. 309) na skutek niezastosowania tego przepisu, pomimo że ustalone okoliczności przedmiotowe i podmiotowe uzasadniały przyjęcie, że społeczne niebezpieczeństwo przypisanych oskarżonym czynów było znikome, co winno prowadzić do umorzenia postępowania.

Podnosząc taki zarzut Prokurator Generalny wnosił o uchylenie zaskarżonych wyroków i umorzenie postępowania.

III. Uwzględniając w całości skargę i orzekając z wnioskiem w niej zawartym Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W punkcie wyjścia należy rozważyć jaki charakter prawny miała obowiązująca w chwili orzekania przez sądy w niniejszej sprawie norma art. 49 kpk z 1928 r. Rozważenie tej kwestii skutkować będzie i to w sposób zasadniczy na ocenę zarzutu zawartego w kasacji, w tym także na ocenę jego dopuszczalności na gruncie art. 523 § 1 kpk, a w dalszej konsekwencji decydować o sposobie rozstrzygnięcia sprawy.

Nie ulega kwestii, że w/w przepis – pomimo jego usytuowania w Kodeksie postępowania karnego miał charakter materialnoprawny – był bowiem normą nacechowaną na stwierdzenie, że karygodnym jest jedynie taki czyn, którego społeczne niebezpieczeństwo jest większe niż znikome. Wprowadzał zatem do zapisu ustawowego nieistniejący dotąd, przy określaniu cech przestępstwa, element materialny w postaci społecznego niebezpieczeństwa, jako rację jego karalności.

Skoro zatem taki był charakter tego przepisu, to ocena zarzutu kasacyjnego winna przebiegać według reguł właściwych dla obrazy prawa materialnego, z taką zaś obrazą będzie się miało do czynienia nie tylko, gdy

dotyczyć ona będzie znamion czynu zarzucanego określonych w normie opisującej typ przestępstwa, ale także gdy odnosić się ona będzie do niejako generalnej charakterystyki poddawanego ocenie prawnokarnej czynu. W obu przypadkach wadliwe zastosowanie prawa będzie konsekwencją błędnej jego wykładni w następstwie nieuwzględnienia właściwych, bądź uwzględnienia niewłaściwych przesłanek decydujących o wadze czynu. Wpisanie elementu materialnego przestępstwa do katalogu koniecznych ocen, które sąd orzekający w każdym konkretnym przypadku zobowiązany jest przeprowadzić stosując prawidłowe w tej materii kryteria staje się wręcz konieczne albowiem prawo karne jako *ultima ratio* może posługiwać się karą tylko w przypadkach, gdy doszło do niebagatelnego naruszenia chronionych prawem dóbr.

W sprawie niniejszej postawiona w kasacji teza o znikomej społecznej szkodliwości zachowań oskarżonych jest – w ocenie Sądu Najwyższego – zasadna. Za przekonywające uznać trzeba wywody przedstawione w skardze kasacyjnej charakteryzujące zachowanie oskarżonych tak od strony podmiotowej jak i przedmiotowej.

Nie bez racji są też stwierdzenia poddające w wątpliwość zasadność przyjętej w wyrokach kwalifikacji prawnej czynów oskarżonych, gdy chodzi o uznanie kwietników i plansz propagandowych zawierających obok podobizny Lenina, polityczne slogany za „dzieła wzniesione w celu uczczenia lub upamiętnienia zdarzeń i osób” o czym traktowała dyspozycja art. 25 mkk.

Trafne jest też stwierdzenie zawarte także w uzasadnieniu kasacji, że zachowanie oskarżonych choć formalnie naruszało prawo, nie godziło w żadne cenne dla społeczeństwa polskiego dobra. Niepodobna za takie dobra uznawać symbole nieprzyjaznego Polsce systemu politycznego a także wizerunki osób, które system ten symbolizowały.

Ocena zachowania oskarżonych winna także uwzględniać czas, w jakim oskarżeni decydowali się na niszczenie owych kwietników, plansz, godła ZSRR

i podobizny Lenina. Chodzi mianowicie o to, że następowało to zawsze, gdy akcja propagandowa ówczesnych władz przybierała rozmiary wręcz nachalne, władze zaś wymuszały na społeczeństwie uczestnictwo w tych akcjach.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uznał kasację za zasadną i orzekł jak w wyroku.

Przewodniczący: SSN (Andrzej Deptuła)

Sędziowie: SN (Przemysław Kalinowski)

SN (Antoni Kapłon)